

Beata Belica

Obecność militarna Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie z perspektywy nowej strategii bezpieczeństwa USA

Ante Portas. Studia nad bezpieczeństwem nr 1 (4), 173-200

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mgr Beata Belica
Uniwersytet Warszawski

**OBECNOŚĆ MILITARNA STANÓW ZJEDNOCZONYCH
NA BLISKIM WSCHODZIE
Z PERSPEKTYWY NOWEJ STRATEGII BEZPIECZEŃSTWA USA**

**(The United States' military presence in the Middle East
from the perspective of the new US security strategy)**

Streszczenie:

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej od dawna angażują się w konflikty na Bliskim Wschodzie. Ich obecność w tym rejonie od czasu II wojny światowej jest wynikiem strategicznego znaczenia surowcowego i geopolitycznego Bliskiego Wschodu. Artykuł ma na celu zwrócenie uwagi na zjawisko redukcji liczby wojsk amerykańskich stale stacjonujących w tym regionie oraz przeanalizowanie znaczenia amerykańskich baz wojskowych dla przeciwdziałania aktualnym zagrożeniom bezpieczeństwa.

Summary:

United States, have great power status and engage in conflicts taking place in the Middle East. This is a result of the importance of Middle East Region in foreign policy strategies and security strategies of the powers. United States' military presence in this strategic region has continued since the 2nd World War. The main aspects of the US presence in the region include the question of ensuring an uninterrupted flow of raw materials and maintenance of the system of strategic alliances in the Middle East, created in the late 20th century, and ensuring relative security in this part of the world. This presence provides the US supremacy in the region and eliminates the influence of individual competitors such as Russia or Iran. The purpose of this article is to draw attention to the US military presence in the region, both in the past and today, and the role that US held the Middle East in American politics over the years, from the end of 2nd World War. The author intends to draw attention to the trend that can be observed in recent years: reducing the military forces permanently stationed in the Middle East. The autor of this paper have intends to analyze the position of the United States military bases in the region and describe the strategic importance of some of these bases in responding to contemporary security threats.

Słowa kluczowe:

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Bliski Wschód, bezpieczeństwo

Key words:

United States of America, Middle East, security

Wprowadzenie

Stany Zjednoczone, z uwagi na swoją mocarstwową pozycję, angażują się w konflikty mające miejsce na Bliskim Wschodzie. Jest to wynikiem znaczenia, jakie w strategiach polityki zagranicznej oraz strategiach bezpieczeństwa tego mocarstwa przypisuje się regionowi Bliskiego Wschodu. Obecność militarna Stanów Zjednoczonych w tym strategicznym regionie trwa nieprzerwanie od czasów II wojny światowej¹. Ma ona na celu zapewnienie realizacji strategicznych celów polityki bezpieczeństwa tego mocarstwa oraz bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu. Do głównych aspektów obecności Stanów Zjednoczonych w regionie zalicza się kwestię zapewnienia niezakłóconych przepływów surowców strategicznych i utrzymanie systemu sojuszków na Bliskim Wschodzie, stworzonego pod koniec XX wieku, i zapewniającego względne bezpieczeństwo w tej części świata. Obecność ta, dzięki projekcji siły, zapewnia USA supremację w regionie i eliminuje wpływy poszczególnych konkurentów, takich jak Federacja Rosyjska bądź Iran².

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie na znaczenie Bliskiego Wschodu dla świata z uwagi na jego położenie i zasobność w surowce strategiczne. Autorka odpowie również na pytanie, jak na przestrzeni lat zmieniała się polityka Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do opisywanego regionu. W celu odpowiedzi na to pytanie Autorka wskaże na miejsce Bliskiego Wschodu w amerykańskich strategiach bezpieczeństwa i obronności, poczynając od końca II wojny światowej po chwilę obecną. Szczególna uwaga zostanie poświęcona obecnej sytuacji w regionie. Artykuł wskaże na bieżące tendencje w polityce Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Bliskiego Wschodu, przede wszystkim po Arabskiej Wiośnie.

Autorka zwróci również uwagę na trend, jaki zaobserwować można w ostatnich latach: redukcję liczebności sił wojskowych stale stacjonujących na Bliskim Wschodzie i zwiększenie mobilności sił pozostających w regionie.

By zrealizować cel, jaki przyświeca niniejszemu artykułowi, autorka zamierza prześledzić znaczenie, jakie władze USA przypisywały wskazanemu regionowi na przestrzeni lat, poczynając od końca II wojny światowej. Nastę-

¹ L. Pastusiak, *Interesy USA na Bliskim Wschodzie*, Warszawa 1973, s. 181; Z. Szczerbowski, *Polityka wojskowa USA. Od Cartera do Reagana*, Warszawa 1984, s. 36.

² S. Degang, *The US Military Bases in the Gulf Cooperation Council States: Dynamics of Readjustment*, "Journal of Middle Eastern and Islamic Studies (in Asia)" vol. 4, no. 4, 2010, p. 45.

nie dokonuje analizy położenia baz wojskowych Stanów Zjednoczonych w regionie i opisuje strategiczne znaczenie niektórych spośród tych baz w reagowaniu na współczesne zagrożenia bezpieczeństwa.

Niezbędne, w celu zrealizowania postawionego zadania, jest wskazanie na znaczenie niektórych spośród użytych w tekście określeń. Autorka posługuje się pojęciami doktryny, doktryny bezpieczeństwa, a także strategii bezpieczeństwa państwa (strategii bezpieczeństwa narodowego) i strategii obronności bynajmniej nie zamiennie. Znaczenie użycia poszczególnych określeń jest celowe. Mówiąc o doktrynie bezpieczeństwa (ang. *doctrine of security*) należy rozumieć przez to „jedną z doktryn państwa (narodowych), która jest oficjalnie przyjętym przez kierownictwo państwa systemem założeń i zasad działania w dziedzinie polityki bezpieczeństwa”³.

Od doktryny bezpieczeństwa należy odróżnić doktrynę. Jest to pojęcie bardziej ogólne, które oznacza „oficjalnie przyjęty system zasad i założeń ośrodka decyzyjnego, zmierzający do realizacji ustalonych celów za pomocą wydzielonych środków” albo generalną zasadę „określającą główne wektory i sposób prowadzenia polityki danego ośrodka siły”⁴. Takie rozumienia tego pojęcia pozwalają wyróżnić doktrynę bezpieczeństwa, doktrynę wojenną, doktrynę obronną i inne. Autorka, świadoma owej różnicy wskazując w dalszej części pracy na „doktrynę” będzie miała na myśli doktrynę bezpieczeństwa.

Pod pojęciem strategii bezpieczeństwa narodowego (ang. *national security strategy*) rozumieć należy dziedzinę strategii narodowej, która jest „teorią i praktyką ukierunkowaną na przygotowanie i wykorzystanie potencjału państwa dla osiągnięcia celu przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom jego bytu i rozwoju, ujmowanym w skali ogólnej i mającym długofalowy charakter”⁵. Jest to pojęcie szersze od strategii obronności, oznaczającej „rodzaj strategii bezpieczeństwa narodowego będący teorią i praktyką przygotowania i wykorzystania potencjału obronnego państwa do przeciwdziałania zagrożeniom militarnym zarówno w wymiarze narodowym, jak i sojuszniczym ujmowanym w skali ogólnej i mający długofalowy charakter”⁶. Dokonane rozróżnienie ułatwia zatem zrozumienie zakresu celów oraz funkcji poszczególnych dokumentów prezentowanych w teście.

Znaczenie Bliskiego Wschodu dla świata

Bliski Wschód jest obszarem o dużym znaczeniu dla świata z uwagi zarówno na położenie, jak i rozmieszczenie surowców. Opisywany region od VII wieku stanowił rejon rywalizacji politycznej, gospodarczej i wojskowej naj-

³ Confer: *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. B. Zdrodowski, Warszawa 2008, s. 31.

⁴ *Ibidem*, s. 31; L. Sykułski, *Geopolityka. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2009, s. 23.

⁵ Confer: *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 131-132.

⁶ *Ibidem*, s. 131-132.

większych mocarstw ówczesnego świata⁷. Odkrycie ropy naftowej i gazu ziemnego w regionie powoduje zaś wzrastającą współzależność pomiędzy państwami regionu a szeroko pojętym światem „zachodu”.

Wskazanie granic regionu jest zadaniem trudnym, gdyż, jak wskazuje się „od początku stosowania tego terminu nie ma jasności co do jego terytorialnych granic”⁸. Nie sposób nie zgodzić się jednak z definicją K. Czornik, która wskazuje, że Bliski Wschód to region leżący na styku Europy, Afryki i Azji, obejmujący swym zasięgiem Kanał Sueski, Cieśniny Bosfor i Dardanelle i łączący Morza Czarne, Arabskie i Śródziemne oraz zasobny w surowce strategiczne, które umacniają jego rolę. Region ten jest również istotny z uwagi na fakt krzyżowania się tam istotnych dróg transportu (m. in. przez wspomniany już Kanał Sueski czy Cieśniny bliskowschodnie)⁹. Zaprezentowane przez autorkę elementy pojawiają się w większości definicji tego regionu. Duże znaczenie regionu wynika, zdaniem autorki, również z położenia w regionie trzech strategicznych miejsc: Kanału Sueskiego, Cieśniny Ormuz i Cieśniny Bab al-Mandab.

Przez Kanał Sueski rocznie przeprawiane jest 915.5 mln ton ładunków, co przekłada się na ok. 45 statków dziennie. Są to imponujące ilości, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę długość i szerokość Kanału. Ponadto, w 2013 r. odnotowano wzrost transportu przez Kanał o 13,4%. Cieśnina Ormuz stanowi krytyczny punkt transportu ropy naftowej poprzez najbardziej ruchliwe przejście dla tankowców na świecie. Cieśnina leży pomiędzy Zatoką Perską, Morzem Arabskim i Zatoką Omańską. Przez Cieśninę transportowane jest prawie 17 mln baryłek ropy dziennie, co stanowi prawie 20% całkowitego światowego obrotu ropą¹⁰. Trzecim strategicznym miejscem na mapie Bliskiego Wschodu jest Cieśnina Bab el-Mandab. Zlokalizowana jest pomiędzy Jemenem a Rogiem Afryki, łącząc Morze Czerwone z Oceanem Indyjskim. Stanowi jedyny punkt przejścia z Azji do Europy w drodze na Kanał Sueski.

Wszystkie wspomniane szlaki są istotne z uwagi na transport surowców z regionu w pozostałe części świata. Jak wskazuje się w literaturze, region Bliskiego Wschodu jest jednym z najbardziej zasobnych zarówno w ropę naftową, jak i w gaz ziemny – znajduje się tam ok. 50% światowych, udokumentowanych zasobów oraz 30% wydobycia¹¹. Wśród państw bliskowschodnich największe zasoby posiada Arabia Saudyjska (262,6 mld baryłek).

W pierwszej dziesiątce najbardziej zasobnych w ropę naftową państw znajdują się również Iran, Irak, Kuwejt oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie.

⁷ K. Czajkowska, A. Dawioł-Sitko, *Systemy polityczne wybranych państw Bliskiego Wschodu*, Warszawa 2012, s. 10.

⁸ *Ibidem*, s. 10.

⁹ K. Czornik, *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w latach 1945-2012*, Katowice 2012, s. 11.

¹⁰ <http://index.heritage.org/military/2015/chapter/op-environment/middle-east/> (29.11.2015).

¹¹ Z. Tomczonek, *Światowy rynek ropy naftowej – zasoby, konsumpcja, kierunki przepływu*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2013, nr 4 (64), s. 115-116.

Znaczną ilość ropy naftowej posiadają także Libia i Nigeria¹². Nic więc dziwnego, że Stany Zjednoczone, jako jeden z największych importerów tego surowca, starają się uzyskać kontrolę nad szlakami jego przesyłu. Potwierdza to lokalizacja baz wojskowych – zarówno marynarki wojennej, jak i wojsk lotniczych. Władze USA borykały się bowiem, już wcześniej z trudnościami w pozyskiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego (w 1973 r., kiedy Arabia Saudyjska nałożyła embargo na eksport tego surowca do USA, wywołało to kryzys naftowy)¹³. Militarna obecność Stanów Zjednoczonych w regionie pozwala zatem na kontrolę nad szlakami przepływu ropy i gazu w sytuacji zagrożenia. Jest to szczególnie istotne z uwagi na niestabilną sytuację, jaka zapanowała na Bliskim Wschodzie po 2011 r., po Arabskiej Wiośnie. Pozwala bowiem na szybką reakcję na działania sił ekstremistycznych polegających np. na atakowaniu rurociągów bądź pól naftowych.

Amerykańskie bazy na Bliskim Wschodzie

Bazy wojskowe na Bliskim Wschodzie można podzielić z uwagi na ich przeznaczenie i rolę jaką mają do odegrania w realizacji celów amerykańskiej strategii bezpieczeństwa.

Wedle najprostszego podziału z uwagi na przeznaczenie bazy można podzielić na lotnicze, morskie i lądowe. Na wstępie jednak należy wskazać na istotne rozróżnienie pomiędzy bazami wojskowymi a obecnością wojskową. W tym celu warto przywołać definicję „bazy wojskowej”: w najogólniejszym ujęciu baza wojskowa to obszar na lądzie lub na morzu, znajdujący się poza suwerenną jurysdykcją państwa, na którym się znajduje, na którym można wyróżnić obecność sił zbrojnych, działań wojskowych, funkcjonowania instytucji i obiektów¹⁴.

Drugim kryterium podziału baz jest rola, którą odgrywają w regionie. Stany Zjednoczone posiadają tam zarówno bazy stałe (rozlokowane w strategicznych punktach), których rolą jest zabezpieczenie ważnych strategicznie terytoriów oraz projekcja siły (odstraszenie), jak i bazy transportowo-logistyczne, w tym składy predyspozycjonowane. W skład baz transportowo-logistycznych wchodzi np. punkty przeładunkowe i lotniska, zaś składy predyspozycjonowane to w głównej mierze magazyny materiałów wojskowych różnego przeznaczenia¹⁵. Często tego rodzaju instalacje umieszcza się na statkach transportowych, co zapewnia większą mobilność wojsk. Należy także wspomnieć o trze-

¹² *Ibidem*, s. 117.

¹³ *Ibidem*, s. 120. Szerzej ceny ropy naftowej na przestrzeni lat opisuje Gawdat Bahgat: *vide*: G. Bahgat, *American Oil Diplomacy in the Persian Gulf and the Caspian Sea*, Florida 2003, pp. 46-59.

¹⁴ S. Degang, *op. cit.*, p. 45 (tłumaczenie własne).

¹⁵ J. Jarząbek, *Amerykańskie bazy wojskowe na Bliskim Wschodzie*, 22.03.2014, <http://uniwersal.info.pl/?p=118> (14.07.2015).

cim typie baz, tzn. o instalacjach specjalnego przeznaczenia, takich jak ośrodki badawcze i instalacje radarowe.

Bazy stałe charakteryzuje duża ilość sił tam zgromadzonych, w odróżnieniu od baz transportowo-logistycznych, posiadających niewielką ilość personelu, pełniącego swą funkcję w zależności od bieżących potrzeb (zależnych od aktualnej sytuacji międzynarodowej). W przypadku wykorzystania baz predyspozycjonowanych żołnierze docierają na miejsce przeznaczenia oddzielnie, zaś sprzęt i uzbrojenie są przez nich podejmowane na miejscu, co eliminuje szereg problemów logistycznych związanych z jednoczesnym transportem wojska i sprzętu¹⁶.

Amerykańska obecność na Bliskim Wschodzie trwa nieprzerwanie od czasu II wojny światowej. Bazy wojskowe na terenie innych państw stanowią zatem istotny element wspomagający amerykańskie strategie bezpieczeństwa. Strategie te mają zapewnić możliwość skutecznej realizacji interesów amerykańskich w regionie, na pierwszy plan wysuwając kontrolę nad źródłami i trasami przesyłu dostaw surowców strategicznych, tj. ropy naftowej i gazu ziemnego. Drugim celem amerykańskiej obecności w regionie jest zapewnienie bezpieczeństwa ważnym partnerom Stanów Zjednoczonych w regionie, zwłaszcza Izraelowi i Arabii Saudyjskiej, m. in. poprzez szybkie reagowanie na kryzysy występujące w regionie.

Zarówno w przeszłości¹⁷, jak i obecnie Stany Zjednoczone posiadają wiele baz wojskowych na terytoriach obcych państw, zwłaszcza w regionie Bliskiego Wschodu. W szczytowym okresie – w latach 60. XX w. w różnych rejonach świata siły USA posiadały ok. 3 tysięcy baz i instalacji różnego rodzaju. Liczba baz spadła znacznie do 1975 r. (poniżej 2 tysięcy) w wyniku procesu dekolonizacji¹⁸. Następnie liczba baz wojskowych poza granicami USA znacząco spadła w latach 80. XX w., co było warunkowane m. in. rewolucją w Iranie. Ilość baz na terenach obcych państw zwiększyła się podczas prezydentury Ronalda Reagana z uwagi na przyjętą przez niego doktrynę bezpieczeństwa¹⁹.

W latach 50. XX w. znaczna część uwagi administracji Stanów Zjednoczonych była skierowana na Turcję, która stanowiła istotne ogniwo w rywalizacji USA ze Związkiem Radzieckim²⁰. W tym okresie USA korzystały także z baz w Maroku, w Arabii Saudyjskiej i w Libii. W późniejszym okresie negocjowano również plany założenia bazy wojskowej w Tunezji (rozmowy zakończyły się fiaskiem) i plany przejęcia brytyjskiej bazy morskiej z Bahrajnem (Amerykanie zaczęli korzystać z bazy w 1971 r.)²¹.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ L. Pastusiak, *op. cit.*, s. 181; Z. Szczerbowski, *op. cit.*, s. 35 i n.

¹⁸ *Ibidem*, s. 36.

¹⁹ *Ibidem*, s. 164.

²⁰ L. Pastusiak, *op. cit.*, s. 185 i n.

²¹ *Ibidem*, s. 187-192.

Tabela 1. Liczebność żołnierzy w bazach militarnych USA w kraju i zagranicą

Location	Army Bases	Navy Bases	Air Bases	Marine Bases	Washington Command	Total
Homeland	2004	1011	1590	123	14	4742
Overseas Territories	29	72	19	1	0	121
Foreign Countries	293	136	261	26	0	716
Total	2326	1219	1870	150	14	5579

Źródło: S. Degang, *The US Military Bases in the Gulf Cooperation Council States: Dynamics of Readjustment*, "Journal of Middle Eastern and Islamic Studies (in Asia)" Vol. 4, No. 4, 2010, s. 50.

Zmiany w rozmieszczeniu baz amerykańskich na Bliskim Wschodzie zauważa się po atakach z 11 września 2001 r. Przed 11 września bazy wojskowe USA znajdowały się głównie na terytorium Arabii Saudyjskiej; po atakach doszło do rozmieszczenia wojsk USA również w innych państwach. Przykładowo, siedziba główna Centralnego Dowództwa Stanów Zjednoczonych została przeniesiona z Arabii Saudyjskiej do Kataru już w 2002 r., do al-Udeid, gdzie stworzono największą amerykańską bazę sił powietrznych poza granicami. Również siedziba piątej Floty US Navy w stolicy Bahrajnu, Manamie, została rozbudowana²². W 2002 r. podpisano też umowę z Omanem na wykorzystanie trzech baz lotniczych na terytorium tego kraju²³. Obecnie Stany Zjednoczone posiadają na Bliskim Wschodzie głównie bazy lotnicze i morskie, które zostaną opisane w dalszej części niniejszego artykułu.

Tabela 2. Redukcja sił amerykańskich w krajach Bliskiego Wschodu (różnica pomiędzy 2008 a 20010 rokiem)

Host Nations	Qatar	Bahrain	Saudi Arabia	Kuwait	UAE	Oman	Total
Number of Stationed Troops	3432	1496	500	About 5000	About 546	about26	About 11000
Main Bases	Air	Navy	Air	Army	Air	Air	

²² S. Degang, *op. cit.*, s. 48.

²³ *Ibidem*, s. 48.

Źródło: S. Degang, *The US Military Bases in the Gulf Cooperation Council States: Dynamics of Readjustment*, "Journal of Middle Eastern and Islamic Studies (in Asia)" Vol. 4, No. 4, 2010, s. 51.

Trudno jest wskazać dokładną liczbę amerykańskiego personelu wojskowego na Bliskim Wschodzie, ponieważ znaczna część tegoż znajduje się w miejscach określanych jako „tajne” lub „nierozlokowane”. Według danych udostępnionych przez Departament Obrony USA pod koniec 2012 r. na Bliskim Wschodzie zgromadzone było ok. 5 tysięcy żołnierzy i 1,5 tysiąca cywiliów²⁴. Dane te nie są jednak kompletne, gdyż znacznie liczniejsza grupa należy do kategorii określanej jako personel nierozlokowany (takiego personelu jest 39 tysięcy osób ogółem). Jak wskazuje Jarosław Jarząbek liczba żołnierzy amerykańskich na Bliskim wschodzie waha się od 40 do 60 tysięcy osób²⁵.

Dla Stanów Zjednoczonych oraz ich interesów na Bliskim Wschodzie główne znaczenie posiadają bazy zlokalizowane w subregionie Zatoki Perskiej, czego przyczyny wyjaśniono we wcześniejszej części tekstu. Wynika to nie tylko ze zmian, jakie zaszły w środowisku bezpieczeństwa regionu po atakach z 11 września 2001 r. i z przyjęcia przez G. W. Busha doktryny wojny prewencyjnej, ale także z uwagi na zasobność subregionu w surowce strategiczne. Szczegółowy wykaz amerykańskich baz wojskowych na Bliskim Wschodzie prezentują zamieszczone w niniejszym artykule mapy.

Spośród baz morskich warto wskazać bazę sił powietrznych Al Udeid w Doha, w Kuwejcie²⁶, która w stosunku do poprzednich jest relatywnie „nowa” - otwarto ją po agresji irackiej na Kuwejt w 1991 r. Pełniła istotną rolę podczas amerykańskiej interwencji w Afganistanie, stanowiąc punkt wypadowy dla amerykańskich myśliwców²⁷. Obecnie pełni istotne znaczenie z uwagi na wycofanie się wojsk koalicji międzynarodowej w Iraku.

Następnie należy wymienić bazę w Fujairah, w Zjednoczonych Emiratach Arabskich²⁸, otwartą w 2010 r. Strategiczne znaczenie tej bazy wynika z położenia w pobliżu Cieśniny Ormuz. Trasy wysyłki poprzez Cieśninę Ormuz są szczególnie podatne na zakłócenia, ze względu na bardzo wąskie przejście, a jego bliskość do Iranu. Teheran wielokrotnie groził zamknięciem strategicznej cieśniny w razie konfliktu. Podczas atakowania żeglugi w cieśninie będzie prowadzić do wzrostu cen ropy, Iran też stracić, zarówno dlatego, że jest uzależniona od Cieśniny Ormuz eksportować własną ropę, a ponieważ to podważyć stosunki Teheranu z importerami ropy naftowej, takich jak Chiny, Japonia,

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ Baza obecnie dzierżawiona od Kuwejtu.

²⁷ <http://militarybases.com/al-udeid-air-base-air-force-base-in-doha-qatar/> (29.11.2015).

²⁸ Również ta baza jest dzierżawiona, stanowi własność Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

i Indie. Zlokalizowanie tam bazy sił Stanów Zjednoczonych umożliwiło Stanom Zjednoczonym szybką reakcję na kryzys z końca 2011 r., kiedy Iran zagroził blokadą istotnej dla transportu ropy naftowej Cieśniny Ormuz.

Ostatnią bazą którą należy wskazać jest baza w Umm Qasr. Jest to jedna z najważniejszych baz na Bliskim Wschodzie. Baza zlokalizowana jest na terenie Kuwejtu, jednak od 2009 r. oddana jest do użytku władz irackich²⁹. W przeszłości wykorzystywana była podczas amerykańskiej obecności w tym kraju. Warto wspomnieć, że jest to jedyny większy port dla Iraku.

Znaczenie więcej niż baz marynarki wojennej, jest baz amerykańskich sił powietrznych w regionie. Są one ponadto zlokalizowane na całym Półwyspie Arabskim, nie zaś jedynie w granicach subregionu Zatoki Perskiej. Spośród 15 baz sił powietrznych jedynie 5 jest zlokalizowanych w subregionie Zatoki Perskiej. Znajdują się one kolejno w Sheik Isa (Bahrajn), al-Udeid (Katar), Ali al-Salem, Ahmat al-Jaber (Kuwejt), al-Dhafra (Zjednoczone Emiraty Arabskie). Kolejne sześć baz zlokalizowanych jest na terytorium Arabii Saudyjskiej: największego państwa Półwyspu i największego Sojusznika USA. Kolejno są to: King Khalid, Rijad, Eskin Village, Taif, Jeddah, Tabuk. Następne cztery bazy są rozlokowane w Omanie, są to Masirah, Ali Mushanah, Seeb oraz Thimait.

Znaczenie sił amerykańskich rozlokowanych w bazach na Bliskim Wschodzie wzrasta po wycofaniu się wojsk USA z Iraku i Afganistanu. Wynika z tego rozmieszczenie żołnierzy, o którym, prócz możliwości szybkiego reagowania na kryzysy decyduje rola danej bazy. Z tego względu najwięcej żołnierzy (spośród dostępnych danych) znajduje się w Kuwejcie – stacjonuje tam ok. 15 tysięcy żołnierzy.

Drugą co do liczebności personelu bazą jest baza w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie stacjonuje ok. 5 tysięcy żołnierzy, głównie stanowiących personel sił powietrznych. Głównym zadaniem sił tam zlokalizowanych jest prowadzenie nadzoru nad regionem i tankowanie samolotów. Według dostępnych informacji w kwietniu 2012 r. Stany Zjednoczone rozmieściły tam kilka myśliwców F-22 Raptor³⁰.

Nie sposób nie wspomnieć o Bahrajnie, w którym siły Stanów Zjednoczonych stacjonują od końca II wojny światowej. Obecnie stacjonuje tam 7 tysięcy żołnierzy, głównie sił Marynarki Wojennej. Baza V. Floty US Navy wraz z portem Khalifa bin Salman stanowi jeden z niewielu portów Zatoki Perskiej zdolnych pomieścić lotniskowiec. W Bahrajnie stacjonuje również personel sił powietrznych. Bazy lotnicze stanowią bazę dla myśliwców F-16, F-18 i P-3³¹.

Ważne bazy znajdują się także w Iraku. W 2011 r., po wycofaniu sił amerykańskich stamtąd, liczebność personelu została pomniejszona do ok. 150 pracowników ambasady. Niemniej, z uwagi na ofensywę Państwa Islam-

²⁹ <http://militarybases.com/camp-bucca-joint-operations-base-in-umm-qasr-iraq/> (29.11.2015).

³⁰ [http://index.heritage.org/military/2015/chapter/op-environment/middle-east/\(29.11.2015\).](http://index.heritage.org/military/2015/chapter/op-environment/middle-east/(29.11.2015).)

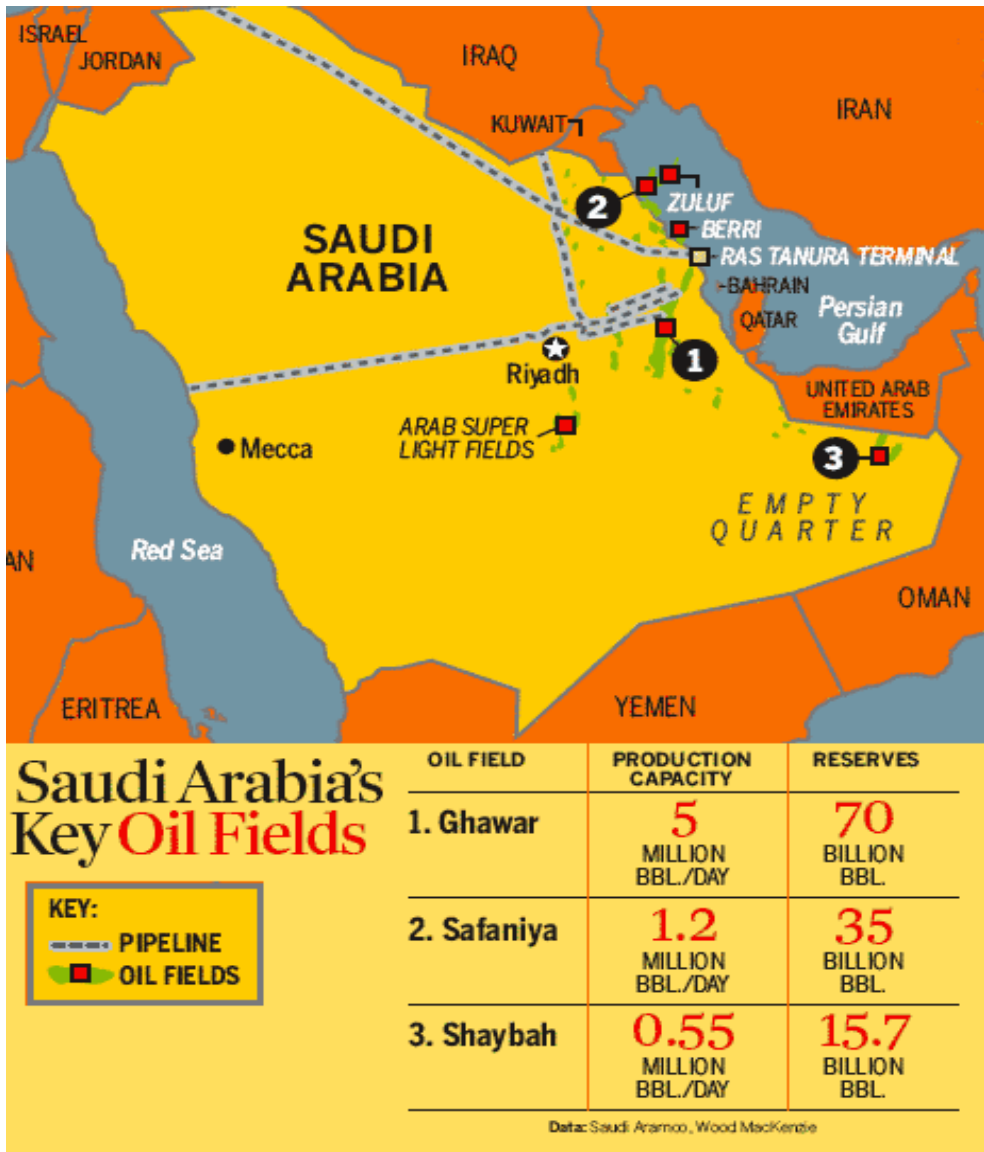
³¹ *Ibidem*.

skiego w Iraku liczba żołnierzy w tym kraju stopniowo wzrasta. We wrześniu 2014 r. w Iraku stacjonowało ok. 1600 żołnierzy stanowiących wsparcie dla irackich sił. Podobnie sytuacja wygląda w Jordanii, gdzie, mimo, iż nie ma stałych baz wojskowych, również zwiększono liczebność wojsk, z uwagi na sytuację w Syrii. Obecnie znajduje się tam 1500 amerykańskich żołnierzy, eskadra myśliwców F-16 i baterii raketowej Patriot³².

Amerykańscy żołnierze stacjonują również w bazach Arabii Saudyjskiej i Kataru, jednak brak jest informacji co do liczebności przebywających tam sił i ich zadań. Warto jednak wskazać, że baza lotnicza Al Udeid jest jedną z najważniejszych na świecie. Jak można jednak mniemać, siły zgromadzone w Arabii Saudyjskiej pełnią istotną rolę w zwalczaniu rebelii w sąsiednim Jemenie czy w monitorowaniu sytuacji w Rogu Afryki.

³² *Ibidem.*

Rys.1. Pola naftowe i rurociągi na terytorium Arabii Saudyjskiej



Źródło: <http://bliskiswchod.pl/wp-content/uploads/2013/02/saudi-2.gif>

Atomowe ambicje Iranu

Głównym źródłem zaniepokojenia Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie są stosunki z Iranem. Od czasu Rewolucji Islamskiej w 1979 r. pań-

stwo to pozostaje wrogię Zachodowi, a wielokrotne próby zahamowania irańskiego programu nuklearnego, aż do 2015 r., kończyły się fiaskiem.

Lokalizacja wojsk na omawianym obszarze pozwala na szybką i skuteczną reakcję (demonstrację siły) w przypadku irańskich gróźb dotyczących blokady Cieśniny Ormuz. Cieśnina ta stanowi jedyne wyjście morskie z Zatoki Perskiej. Zlokalizowana jest pomiędzy Iranem a Omanem. Groźby wysuwane wobec świata zachodniego stanowią istotny czynnik oddziaływania Iranu na Stany Zjednoczone i resztę Zachodu. Główną przyczyną konfliktu politycznego pomiędzy wskazanymi państwami są nuklearne ambicje Islamskiej Republiki Iranu. Nie należy również zapominać o kolejnym istotnym czynniku, jakim są ambicje obu krajów do odgrywania mocarstwowej roli w regionie Zatoki Perskiej³³. Iran realizuje je za pomocą czterech narzędzi: wspierania grup ekstremistycznych, współfinansowania działalności wymierzonej przeciwko proamerykańskim reżimom w regionie (co ma doprowadzić do ukrócenia amerykańskich wpływów na Bliskim Wschodzie), przeciwdziałania bliskowschodniemu procesowi pokojowemu oraz rozwijania zdolności atomowych³⁴.

Właśnie w reakcji na wieść o kolejnych sankcjach, nałożonych przez Unię Europejską oraz Stany Zjednoczone na Iran, nieskory do respektowania międzynarodowych zobowiązań dotyczących jawności prac nad uzyskaniem zdolności jądrowych, zagroził pod koniec 2011 r. blokadą tej strategicznej Cieśniny. Przepływa przez nią blisko 40% światowego transportu ropy naftowej drogą morską. Zamknięcie Cieśniny wymagałoby zatem transportowania jej rurociągami oraz stworzenia alternatywnych tras przesyłu, co przyniosłoby wymierne straty dla światowej gospodarki oraz znacząco podniosłoby ceny tego surowca na światowych rynkach³⁵.

W tym znaczeniu obecność militarna USA w regionie (przede wszystkim stacjonująca w Bahrajnie V. Flota US Navy) posiada strategiczne znaczenie dla zapewnienia płynnych dostaw ropy naftowej z regionu Zatoki Perskiej do pozostałych części świata. Obecność USA pozwala na szybką demonstrację siły w regionie, w przypadku zagrożenia³⁶. Może również pomóc w eskorcie tankowców zagrożoną trasą.

Czarny scenariusz zakładający zamknięcie Cieśniny Ormuz pozostaje jednak w sferze *political science*. Irańska ropa naftowa sprzedawana jest głównie

³³ W. Jentleson, A. M. Exum, M. G. Dalton J. D. Stuster, *Strategic Adaptation Toward a New U.S. Strategy in the Middle East*, June 2012, p. 11, http://www.cnas.org/files/documents/publications/CNAS_StrategicAdaptation_JentlesonExum_0.pdf (14.07.2015).

³⁴ Ł. Smalec, *Polityka bezpieczeństwa USA wobec Iranu w latach 2001–2011*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRL-D oraz Afganistanu) w latach 2001–2011*, red. Idem, Warszawa 2012, s. 62.

³⁵ *Confer*: P. Godlewski, *Groźba blokady Cieśniny Ormuz – gambit czy błąd Iranu?*, „FAE Policy Paper”, nr 7/2012, *passim*,

<http://fae.pl/faepolicypaperblokadaormuziranskigambitczyblyf.pdf> (14.07.2015).

³⁶ S. Degang, *op. cit.*, p. 56.

do Chin, Indii, Japonii i Korei Południowej, zachodnie sankcje uderzyłyby więc nie tylko w irańską gospodarkę, ale również w kraje będące odbiorcami irańskiej ropy, a nienakładające nań sankcji ani obostrzeń. Ponadto należy wskazać na trudności militarne i logistyczne realizacji takiego scenariusza. Niemniej jednak, działania Iranu posiadają znaczny wymiar psychologiczny, powodujący panikę na zachodnich giełdach i rynkach ropy naftowej.

Zmianę sytuacji przyniosło porozumienie P5+1 (pięcioro stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ i Niemiec) z Iranem, zawarte 14 lipca 2015 r. (tzw. porozumienie wiedeńskie). W myśl porozumienia Iran powinien ograniczyć rozwój swojego programu nuklearnego oraz poddać go kontroli międzynarodowej na okres 15 lat, w zamian za co Rada Bezpieczeństwa ONZ, Stany Zjednoczone oraz Unia Europejska stopniowo zadeklarowały się znosić sankcje nakładane na Iran³⁷. Samo podpisanie umowy nie znosi sankcji, jednak wskazuje na pewnego rodzaju odprężenie w relacjach Iranu z resztą świata. Zniesienie sankcji, co będzie następowało stopniowo i będzie uzależnione od poczynań władz irańskich, napawa jednak Irańczyków nadzieją na otwarcie rynku i „rozpędzenie” irańskiej gospodarki. Otwarcie rynku powoduje bowiem możliwość eksportu surowców na zachód i uniezależnienie kraju od Rosji oraz Chin (gdzie dotychczas następował eksport ropy i gazu). Spowoduje to spadek pozycji Rosji w regionie³⁸. Podpisane porozumienie powoduje, że w kwestii eksportu surowców Iran stanie się konkurencją także dla wiodącej do tej pory prym Arabii Saudyjskiej, która chcąc utrzymać dotychczasową pozycję będzie musiała dokonać obniżki cen surowca³⁹. Podjęte rozważania należy jednak postrzegać w perspektywie długofalowej, bowiem samo odmrożenie aktywów i zniesienie sankcji nie spowoduje bezpośrednio uzyskania przez Iran zdolności eksportowych stanowiących istotne wyzwanie dla Arabii Saudyjskiej. W perspektywie długofalowej wyjście Iranu z izolacji może jednak spowodować napływ zagranicznych inwestorów do Iranu i zwiększenie możliwości wydobycia i eksportu surowców⁴⁰.

Można jednak wysunąć śmiałą tezę, że zmiana pozycji Iranu na arenie międzynarodowej pozwoli na zbudowanie bardziej stabilnego i silniejszego niż dotychczas frontu skierowanego przeciwko Państwu Islamskiemu. Istotnym wyzwaniem będzie również ustabilizowanie sytuacji w Syrii. Iran może stanowić istotny filar kształtujący sytuację w regionie. Niezbędne ku temu jest jednak wypracowanie jednolitego stanowiska odnośnie syryjskiej wojny domowej.

³⁷ W. Rodkiewicz, S. Kardaś, *Konsekwencje porozumienia nuklearnego z Iranem dla Rosji*, „Komentarze OSW” 2015, nr 177, s. 1.

³⁸ M. Piotrowski, *Treść i skutki ostatecznego porozumienia nuklearnego P5+1 z Iranem*, „Biuletyn PISM” 2015, nr 71 (1308), s. 2.

³⁹ *Ibidem*, s. 2.

⁴⁰ W. Rodkiewicz, S. Kardaś, *op. cit.*, s. 6-8.

Jemeńska niestabilność

Równie istotnym zagrożeniem może być blokada drugiej istotnej cieśniny w regionie: Bab al-Mandab, stanowiącej wyjście z Morza Czarnego na Ocean Indyjski. Również tą trasą transportowane są surowce, na czele z ropą naftową.

Arabia Saudyjska dąży do tego, by utrzymać Jemen w swojej strefie wpływów, a zatem – by jemeńskie rządy były proamerykańskie. Jak wskazuje bowiem A. Siadkowski „Stabilny Jemen, to Jemen wykorzystujący bogactwo ropy naftowej i niezależny ze strategiczną cieśniną Bab Al-Mandab na Morzu Czerwonym”⁴¹. Dlatego też to właśnie Arabska Wiosna w Jemenie była istotnym wyzwaniem dla polityki amerykańskiej w regionie. Niestabilne nieomal od samego początku istnienia państwo Alego Abd Allaha Saleha nie pozwalało Stanom Zjednoczonym na chwilę wytchnienia. Przywódca ten sprytnie wykorzystywał właśnie występujące w strybalizowanym społeczeństwie, budując na nich swoją pozycję⁴². Sprawne manipulacje i wielokrotne zmiany konstytucji pozwoliły Salehowi cieszyć się władzą przez wiele lat. W 2011 r. fala zamieszek, wywołana ubóstwem, brakiem podstawowych swobód obywatelskich oraz niezadowoleniem społeczeństwa z rządów Saleha wywołały Arabską Wiosnę na ulicach Jemenu. Dzięki naciskom USA udało się podpisać porozumienie z protestującą opozycją, na mocy którego prezydent Saleh ustąpił ze stanowiska. Mimo zmiany na stanowisku w dalszym ciągu jemeńska polityka jest przeciwna al-Kaidzie - obrała zatem kurs proamerykański⁴³. Po ponad pół roku protestów Saleh został zmuszony do oddania władzy i opuszczenia kraju, co zapoczątkowało okres jeszcze większej niestabilności Jemenu. Niemniej jednak Jemen jest krajem biednym i słabym, dlatego jest obiektem stałej troski Stanów Zjednoczonych. Ewentualne zmiany wewnątrz kraju spowodowałyby, że stałaby się on bezpiecznym przyczółkiem dla radykalnych sił związanych z al-Kaidą. Plemienne walki i zmiana władz (prezydentem został Abd Rabu Mansur Hadi) wywołały nową falę niepokoju o stabilność regionu i bezpieczeństwo energetyczne. W dalszym ciągu źródłem niepokoju w Jemenie jest tzw. Rewolucja Houiti, wymierzona przeciwko Tutsi⁴⁴.

Szyicko-sunnickie starcie o Bahrajn

Trzecim istotnym problemem, który chciałyby omówić autorka niniejszego artykułu jest starcie pomiędzy siłami zachodnimi a wartościami islamskimi na przykładzie Arabskiej Wiosny w Bahrajnie, gdzie starły się siły Arabii Saudyj-

⁴¹ A. Siadkowski, *Jemeńskie pragnienie demokracji – pomiędzy Arabią Szczęśliwą a terroryzmem. Przemiany polityczne i społeczne w Jemenie AD 2011*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 1, s. 328.

⁴² *Ibidem*, s. 317.

⁴³ J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 104-105.

⁴⁴ J. Raubo, *Jemen – zapomniany aktor Arabskiej Wiosny*, „Przegląd Strategiczny”, 2014, nr 1, s. 338 i n.

skiej oraz Iranu. Arabska Wiosna w tym kraju rozegrała się pomiędzy dążącymi do władzy szyitami a sunnitami, którzy reprezentują stanowisko prozachodnie⁴⁵.

Bahrajn to wyspiarskie państwo położone na 35 wyspach; obszar państwa wynosi 622 km². Kraj zamieszkuje ok. 680 tysięcy osób. Jest państwem muzułmańskim. Ok. 70% mieszkańców stanowią szyici. Mimo, iż stanowią większość, są dyskryminowani przez rządzącą sunnicką monarchię al-Chalifa⁴⁶.

Podczas Arabskiej Wiosny protesty szyitów były krwawo tłumione przez sprawującą władzę mniejszość sunnicką, dlatego też konieczna okazała się interwencja sił militarnych członków Rady Współpracy Państw Zatoki Perskiej (ang. *Gulf Cooperation Council*, GCC). Przywrócenie normalnego funkcjonowania państwa zajęło siłom koalicyjnym oraz władzom bahrajńskim trzy miesiące (stan wyjątkowy zniesiono dopiero 1 czerwca 2011 r.)⁴⁷ Sytuacji tej z uwagą przyglądały się władze w Waszyngtonie, których Saleh od lat był wiernym sojusznikiem⁴⁸. Zmiana władz oznaczałaby duże przetasowania jeśli chodzi o stacjonowanie amerykańskich sił w tym kraju. Utrata bazy morskiej w Bahrajnie spowodowałaby, że Stany Zjednoczone straciłyby jakąkolwiek kontrolę nad Cieśniną Ormuz, kontrolowaną przez władze w Teheranie. Tym samym, zakończenie stacjonowania USA na Bahrajnie oznaczałoby zmniejszenie projekcji amerykańskiej siły w subregionie Zatoki Perskiej oraz wzrost wpływów radykalnego Iranu. Prowadzona przezeń polityka wpłynęłaby też negatywnie na bezpieczeństwo całego świata arabskiego, z uwagi na wspieranie przezeń sił radykalnych.

Stosunki z Afganistanem i Pakistanem

Kolejnym punktem na amerykańskiej liście priorytetów na Bliskim Wschodzie jest Afganistan. Na szczycie NATO w Chicago w maju 2012 r. ustalono, że do połowy 2013 r. siłom afgańskim zostanie przekazana odpowiedzialność za bezpieczeństwo na terenie całego Afganistanu, zaś do końca 2014 r. ma się zakończyć misja bojowa w tym kraju. Po tym terminie USA zadeklarowały gotowość kontynuowania misji szkoleniowej. Potwierdzeniem tego jest podpisanie, również w maju 2012 r., porozumienia o strategicznym partnerstwie⁴⁹. Prowadzenie takiej misji pozwoli Stanom Zjednoczonym na szybką reakcję w przypadku załamania się sytuacji politycznej w kraju.

⁴⁵ A. Pohl, *Arabia Saudyjska wobec Arabskiej Wiosny*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 1, s. 150.

⁴⁶ R. Bania, M. Woźniak, K. Zdulski, *Rewolucje w świecie arabskim. Aspekty polityczne, społeczne i humanitarne*, Warszawa 2011, s. 71.

⁴⁷ A. Pohl, *op. cit.*, s. 151.

⁴⁸ J. Zdanowski, *Znaczenie Arabskiej Wiosny*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2013, nr 3, s. 30.

⁴⁹ J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 107.

Następnie, problemem pozostają relacje amerykańsko-pakistańskie. Sytuacji pomiędzy państwami nie poprawiają wydarzenia, jakie mają miejsce w ostatnich latach, m. in. likwidacja Osamy ibn Ladena na terytorium Pakistanu bez informowania o tym władz w Islamabadzie, oskarżenia o powiązania obecnych władz pakistańskich z terrorystyczną siatką Hakkanich czy też przypadkowy atak NATO z listopada 2011 r., w wyniku którego na pograniczu afgańsko-pakistańskim zginęło ponad 20 Pakistańczyków⁵⁰.

Bliski Wschód w amerykańskich strategiach bezpieczeństwa

Stany Zjednoczone, jako jedyne supermocarstwo we współczesnym świecie, posiadają potężną siłę wpływu na pozostałe podmioty⁵¹. Siła ta powoduje, że niektóre współtworzone przez USA zasady prawa międzynarodowego *odzwierciedlają sponsorowaną przez Stany Zjednoczone misję transformacji świata*⁵². W tej części artykułu autorka zamierza prześledzić, jak zmieniały się doktryny i strategie bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych na przestrzeni lat, poczynając od końca II wojny światowej. Nieprzypadkowo to właśnie ta data stanowić będzie cezurę początkową. Wówczas, w wyniku końca wojny, doszło do stworzenia bipolarnego układu sił opartego na dwóch mocarstwach o przeciwnych celach – Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i na Stanach Zjednoczonych właśnie.

Warto przywołać w tym momencie osławione już przemówienie brytyjskiego premiera, Winstona Churchilla z Fulton, wygłoszone w 1946 r. Wówczas wezwał on Stany Zjednoczone do ratowania zasad zachodnich demokracji, wskazując na zagrożenie płynące z polityki prowadzonej przez Związek Radziecki⁵³. Po tym przemówieniu doszło do podjęcia przez ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Harry'ego Trumana, inicjatywy zwanej „Doktryną Trumana” bądź „doktryną powstrzymywania”, mającej na celu przeciwdziałanie radzieckiej ekspansji w Europie Środkowo-Wschodniej⁵⁴. Opisana doktryna wiąże się z nazwiskiem amerykańskiego dyplomaty George'a Kennana, przekonanego o powiązaniach pomiędzy rosyjskim nacjonalizmem a agresyw-

⁵⁰ *Ibidem*, s. 107.

⁵¹ Siła ta wzrosła znacząco po upadku systemu dwubiegunowego, kiedy przestał istnieć Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich; *vide*: W. Szymborski, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Bydgoszcz 2006, s. 154-155; *confer*: *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Kraków 2008, s. 108.

⁵² H. A. Jamsheer, *Doktryny administracji USA w systemie bezpieczeństwa państwa okresu „zimnej wojny”*: *wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Historyczne Akademii Jana Długosza”, t. 12, s. 615.

⁵³ H. A. Jamsheer, *op. cit.*, s. 616; *vide*: L. Lénárt, *Sir Winston Spencer Churchill and the Movement of the Unification of Europe*, „European Integration Studies” 2003, Vol. 2. No. 2, p. 18.

⁵⁴ *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2001, s. 73.

nym działaniem władz radzieckich. W swoich rozważaniach Kennan doszedł do przekonania o konieczności powstrzymania działań ZSRR wszędzie tam, gdzie zagrażają one interesom świata zachodniego⁵⁵.

W swym orędziu, prezentującym wspomnianą już wyżej doktrynę, Harry Truman wskazywał na konieczność pomocy krajom uciśnionym przez Związek Radziecki. Głównymi wyzwaniami stojącymi przed prezydentem Trumanem były Grecja, zmagająca się z komunistami na własnym terytorium oraz Turcja, wobec której wysunięto roszczenia terytorialne⁵⁶. Wcześniej, w 1946 r., doszło też do bezprecedensowego wkroczenia Armii Radzieckiej na terytorium Iranu, gdzie powołano, zależną od Rosjan, republikę Mahabadzką (*quasi*-państwo kurdyjskie) oraz opanowano Azerbejdżan. Mimo wysiłków podejmowanych przez Stany Zjednoczone na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ)⁵⁷, w maju 1946 r. Iran został zmuszony do podpisania zgody na udział ZSRR w eksploatacji irańskiej ropy naftowej oraz zgodę na uniezależnienie się Azerbejdżanu.

Doktryna Trumana, mająca na celu powstrzymanie doktryny marksizmu-leninizmu, funkcjonowała w Stanach Zjednoczonych do 1953 r.. W kolejnych latach jednakże również kierowano się zasadą wyzwiania poszczególnych krajów spod jarzma komunizmu, jednak ważnym celem tej doktryny było wzbogacenie jej o element umacniania jedności świata zachodniego. Objęcie stanowiska prezydenta Stanów Zjednoczonych przez Dwighta Eisenhowera w początkach 1953 r. i śmierć Józefa Stalina, która nastąpiła niedługo potem, wywołały entuzjazm wśród polityków i społeczeństwa USA i nadzieję na szybki rozpad Związku Radzieckiego. W 1957 r. zmieniła się doktryna bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, zaś Kongres Stanów Zjednoczonych nadał Prezydentowi USA instrumenty prawne do realizacji postawionych celów.

Nowa doktryna skupiała się na trzech komponentach: pierwszym było uchwalanie programów mających na celu wzmocnienie państw bliskowschodnich w dążeniu do niezależności (na ten cel przeznaczono 200 mln dolarów), po drugie wskazywano na konieczność współpracy militarnej z tymi państwami, jeżeli poproszą one o tego rodzaju wsparcie. Najważniejszym zaś komponentem tej doktryny było upoważnienie Prezydenta USA do użycia siły militarnej w sytuacji zagrożenia wartości demokratycznych przez siły komunistyczne, utożsamiane ze Związkiem Radzieckim⁵⁸. Głównym celem tej strategii było

⁵⁵ H. A. Jamsheer, *op. cit.*, s. 617.

⁵⁶ Szerzej o Doktrynie Trumana w odniesieniu do Turcji: J. C. Satterthwaite, *The Truman Doctrine: Turkey*, "The Annals of the American Academy of Political and Social Science" 1972, *passim*.

⁵⁷ Udało się jednak zmusić ZSRR do wycofania armii z Iranu w maju 1946 r.; *vide*: H. A. Jamsheer, *op. cit.*, s. 621.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 625 i n.

odzyskanie wiarygodności i pozycji mocarstwa w regionie Bliskiego Wschodu po wojnie izraelsko-arabskiej z 1956 r., tzw. wojnie sueskiej⁵⁹.

Rozpoczęta w 1957 r., a trwająca do 1979 r. interwencja sił amerykańskich na Półwyspie Indochińskim⁶⁰ wywołała niechęć Stanów Zjednoczonych do dalszego wikłania się w konflikty zbrojne i spowodowała ich przejście od dyplomacji aktywnej do pasywnej⁶¹. Dopiero koniec 1979 r. spowodował, że dyplomacja amerykańska ponownie skierowała swe działania ku aktywności militarnej. Pierwszym syndromem zmiany w postawie USA była reakcja administracji Prezydenta Cartera na odkrycie przez CIA w 1979r. obecności ok. trzech tysięcy radzieckich żołnierzy na Kubie. Mimo słownego potępienia przez prezydenta Jimmy'ego Cartera rozmieszczenia wojsk rosyjskich na Kubie, postawa Stanów Zjednoczonych była w dalszym ciągu zachowawcza⁶².

O wiele większe emocje wzbudziły wydarzenia mające miejsce na Bliskim Wschodzie. Również w 1979 r. doszło do Rewolucji Islamskiej w Iranie⁶³, która obaliła prozachodniego szacha, a w zamierzeniach miała także zmienić cały krajobraz Bliskiego Wschodu poprzez ekspansję rewolucji na państwa sąsiednie. Wyrazem sprzeciwu wobec USA i wartości zachodnich było wzięcie przez bojowników irańskich 53 zakładników amerykańskich z ambasady USA w Teheranie. Wytworzone wówczas napięcie musiało zaowocować przewartościowaniem strategii Stanów Zjednoczonych wobec regionu. Ostatecznie doszło do tego po agresji radzieckiej na Afganistan (również w 1979 r.) Od 1973 r. władze radzieckie starały się umacniać rządy komunistyczne w Afganistanie⁶⁴, jednak wobec oporu społecznego ZSRR zdecydował się na inwazję militarną⁶⁵. Zaangażowanie armii radzieckiej wywołało sprzeciw silnie strybalizowanego społeczeństwa przeciwko komunistycznym wojskom. Z czasem coraz większe ilości żołnierzy musiały być przerzucane do Afganistanu, by nie podsycać napiętej sytuacji w Afganistanie.

W reakcji na te wydarzenia prezydent Jimmy Carter sformułował zręby nowej doktryny, nazwanej - od jego nazwiska - Doktryną Cartera. W swej dok-

⁵⁹ W wojnie tej siły zachodnie, koalicjant Izraela, poniosły porażkę, zaś siły arabskie pod przywództwem Zjednoczonej Republiki Arabskiej, wspieranej przez Związek Radziecki, odniosły druzgoczące zwycięstwo; *vide: Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Wrocław 2000, s. 140-141; E. Wójcik, *Konflikt bliskowschodni. Aspekty militarne*, Warszawa 1975, s. 145-158.

⁶⁰ Chodzi o wojnę wietnamską; *confer: J. Kukułka, Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-1994*, Warszawa 1994, s. 186-187.

⁶¹ H. A. Jamsheer, *op. cit.*, s. 633.

⁶² *Ibidem*, s. 633.

⁶³ Szerzej przyczyny i cele Rewolucji opisuje P. Osiewicz, *vide: P. Osiewicz, Iran jako mocarstwo regionalne na Bliskim Wschodzie: przed i po rewolucji z 1979 roku*, „Biblioteka Bezpieczeństwa Narodowego” *Iran – 30 lat po rewolucji*, t. 12, Warszawa 2009, s. 67-82.

⁶⁴ To właśnie opanowanie Afganistanu stawały sobie za cel władze radzieckie. Miał się on stać bazą wypadową do kontroli ZSRR nad innymi państwami w regionie Zatoki Perskiej oraz agresji na interesy Zachodu.

⁶⁵ H. A. Jamsheer, *op. cit.*, s. 634.

trynie zapowiedział walkę z radykalnymi siłami, główny nacisk kładąc na pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Najważniejsze przesłanie owej doktryny zamyka się w stwierdzeniu, iż „podjęcie przez jakiekolwiek mocarstwo zewnętrzne próby opanowania regionu Zatoki Perskiej będzie uważane jako atak na żywotne interesy USA, i taki atak będzie odparty przy pomocy wszelkich niezbędnych środków, łącznie z użyciem siły militarnej”⁶⁶. Z tego punktu widzenia należy przywołać środek zakładający realizację tegoż: w zamierzeniach Stanów Zjednoczonych było nim stworzenie sił szybkiego reagowania, mających odeprzeć inwazję radziecką w tym rejonie. Wskazuje się, że okres prezydentury Jimmy'ego Cartera był co prawda kontynuacją wcześniejszych doktryn, jednakże zapoczątkował amerykańską mocarstwowość na Bliskim Wschodzie.

Również dyplomacja Ronalda Reagana przyjęła doktrynę poprzednika za „aksjomat amerykańskiej dyplomacji wobec Bliskiego Wschodu”⁶⁷. Amerykańska administracja przywiązywała dużą rolę do bezpieczeństwa regionu Bliskiego Wschodu jako żywotnego interesu Stanów Zjednoczonych. W tym celu główny nacisk w działaniach położono na projekcję amerykańskich zdolności militarnych na Bliskim Wschodzie⁶⁸.

W wyniku kolejnych wyborów prezydentem USA został Bill Clinton. Jego wiara w konieczność zapewnienia silnej gospodarki spowodowała, że przestrzegał on przed angażowaniem się USA w nowe konflikty. Dla Clintona głównym wyznacznikiem bezpieczeństwa państwa była stabilność ekonomiczna. Zmiany w systemie międzynarodowym spowodowały, że administracja Billa Clintona proponowała, w 1996 r., zastąpienie wypracowanej przez poprzedników doktryny powstrzymywania (już nie było czego powstrzymywać) doktryną rozszerzania – w zamyśle miała ona obejmować promowanie demokratycznych zasad i reguł wolnego rynku. Mimo podejścia skupiającego się w głównej mierze na ekonomii, Bill Clinton nie kierował się w swojej polityce izolacjonizmem, przeciwnie – pozwolił Stanom Zjednoczonym przyjąć rolę przywódcy światowego. Spojrzenie na rolę USA w świecie zaczęło się zmieniać dopiero podczas drugiej kadencji prezydenta Clintona. Wówczas, zgodnie z *Narodową Strategią Bezpieczeństwa na Nowy Wiek*, przyjętą w 1998 r., USA miały zapewnić pokój na świecie poprzez promocję wolnego handlu oraz wzrostu gospodarczego. Stopniowa zmiana podejścia Stanów Zjednoczonych widoczna była pod koniec tysiąclecia, czego głównym przejawem był udział wojsk USA w interwencji w Kosowie w 1999 r., wraz z NATO.

W 2001 r. doszło do bezprecedensowych ataków terrorystycznych na World Trade Center i Pentagon, w wyniku których załamało się amerykańskie przekonanie mocarstwa o „byciu nietykalnym”. Jednocześnie, ataki te dały

⁶⁶ *Ibidem*, s. 635.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 637.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 637. Vide: B.W. Jentleson, *The Reagan Administration and Coercive Diplomacy: Restraining More Than Remaking Governments*, “Political Science Quarterly” 1991, vol. 106, no. 1, p. 57.

początek amerykańskiej „wojnie z terroryzmem”. Wojna ta odbywała się - i odbywa - głównie w wymiarze wojskowym. Merytoryczną podstawę owej wojny stanowi doktryna sformułowana przez George'a W. Busha: doktryna wojny prewencyjnej⁶⁹. Doktryna ta przyznawała Stanom Zjednoczonym prawo do ataku wyprzedzającego na kraj, który uznany zostanie przez jego władze amerykańskie za „mający „intencje i możliwości” rozwoju broni masowego rażenia”⁷⁰. Jaskrawym przykładem realizacji owej doktryny jest atak na Irak w 2003 r., którego dokonano, oskarżając jego władze o posiadanie broni masowego rażenia⁷¹. Jednocześnie w amerykańskich działaniach widać jednostronne działanie. Akty dokonywane przez USA opierały się nie tyle na prawie międzynarodowym, co na „koalicji woli”⁷², nie znajdowały potwierdzenia w zasadach uznanych za „zachodnie” czy też cywilizowane, a więc dopuszczały stosowanie tortur (więzienie Guantanamo na Kubie) czy ataki na cywilów (atak na irackie Abu Ghair)⁷³.

W 2007 r. sekretarz stanu USA, Condoleezza Rice ogłosiła Strategiczny Plan Departamentu Stanu na lata 2007-2012, który zawierał strategiczne cele Departamentu Stanu na wskazane lata. Główne elementy tego planu objęły intensyfikację międzynarodowej współpracy oraz zwiększenie mobilności korpusu dyplomatycznego USA. Plan ten miał być modyfikacją dotychczasowej strategii, spotykającej się z oskarżeniami o unilateralizm. Cele przedstawione w strategii korespondowały z tymi, które zawierała Narodowa Strategia Bezpieczeństwa ogłoszona rok wcześniej, w 2006 r. (druga strategia zaprezentowana przez G. Busha). Należy wskazać, że przywołana Strategia zawiera cele, które dyplomacja USA chce osiągnąć z podziałem poszczególne rejonu świata.

Z punktu widzenia niniejszej pracy warto przywołać cele, jakie zamierza osiągnąć polityka amerykańska na Bliskim Wschodzie. Jest to przede wszystkim odbudowa posaddamowskiego Iraku jako państwa demokratycznego, samodzielnego i bezpiecznego. Ponadto zawarto tam chęć powstrzymania irańskiego programu nuklearnego oraz wypracowanie traktatu pokojowego mającego zażegnać walki pomiędzy Izraelem a światem arabskim, wzmocnienie bezpieczeństwa poprzez współpracę wojskową oraz promocję praw człowieka w tym rejonie świata⁷⁴. Główny nacisk położono na bezpieczeństwo międzynarodowe, zwalczanie terroryzmu oraz przeciwdziałanie proliferacji broni masowego rażenia. Region Bliskiego Wschodu jest zatem kluczowy z punktu wi-

⁶⁹ P. Pacuła, *Główne kierunki polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Cele strategiczne, narzędzia ich realizacji*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2007, nr 5-6, s. 38-39. *Vide*: W. Szyborski, *op. cit.*, s. 183-190.

⁷⁰ *Cit.* P. Pacuła, *op. cit.*, s. 39.

⁷¹ Y. Bassil, *The 2003 Iraq War: Operations, Causes, and Consequences*, „Journal Of Humanities And Social Science” 2012, vol. 4, issue 5, pp. 31-32; P. Pacuła, *op. cit.*, s. 39.

⁷² *Cyt.* P. Pacuła, *op. cit.*, s. 39.

⁷³ *Ibidem*, s. 39.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 36.

dzenia Strategii, koncentruje bowiem wszystkie zagrożenia, którym są przeciwne Stany Zjednoczone.

Długotrwałe zaangażowanie USA w Iraku i Afganistanie oraz destabilizacja, jaka zapanowała na Bliskim Wschodzie w wyniku owych działań spowodowała pogorszenie wizerunku Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej. Również dalsze oskarżenia areny międzynarodowej o unilateralizm w podejmowanych przez USA działaniach nie poprawiały tego stanu. Spowodowało to konieczność redefinicji strategii amerykańskiej.

W 2012 r. opracowano, na podstawie oceny dotychczasowych działań, nową strategię bezpieczeństwa. Punkt ciężkości dyplomacji USA, skupiający się dotychczas na działaniach w głównej mierze militarnych, miał zostać przeniesiony na przygotowanie do przyszłych wyzwań⁷⁵. Ponadto przewidziano konieczność cięć w wydatkach budżetowych na cele obronne. Dokument był zatem prognozą środowiska bezpieczeństwa współczesnego świata, swoistym przewodnikiem, na którym ma opierać się Departament Obrony w planowaniu kluczowych misji⁷⁶. Do języka medialnego z niniejszego dokumentu przedarło się określenie *pivot to Asia*⁷⁷ (z j. ang. zwrot ku Azji), przesłanie dokumentu wskazywało bowiem, że „podczas gdy siły zbrojne USA będą nadal wносить wkład do bezpieczeństwa w skali globalnej, z konieczności dokonamy [„my” - USA] przesunięć w kierunku regionu Azji i Pacyfiku”⁷⁸.

Dokument ten zatem, po raz pierwszy od wielu lat, nie sytuuje regionu Bliskiego Wschodu w centrum zainteresowań Stanów Zjednoczonych. Wskazuje jednak na niepokojące zmiany na Bliskim Wschodzie, zapoczątkowane tzw. Arabską Wiosną. Mimo zagrożenia, jakie niosą - i niosły już wówczas - zmiany w poszczególnych państwach arabskich, z dokumentu przebijało się optymistyczne założenie o amerykańskiej wierze w stabilność oraz w podatność rządów państw bliskowschodnich „na słuszne aspiracje swoich społeczeństw”⁷⁹. Zapewniono jednak o podtrzymaniu amerykańskich zobowiązań wobec sojuszników w regionie.

⁷⁵ *Sustaining U. S. Global Leadership: Priorities for 21st Century Defense*, January 2012, s. 1, http://www.defense.gov/news/Defense_Strategic_Guidance.pdf (14.07.2015)

oraz *Utrzymanie światowego przywództwa USA: priorytety polityki obronnej w XXI wieku*, tłum. A. JuszczaK, „Bezpieczeństwo Narodowe 2012, nr 21, s. 147.

⁷⁶ *Utrzymanie światowego przywództwa USA...*, *op. cit.*, s. 148.

⁷⁷ *Vide: S. Kay, America's Asia Pivot – a Return to Realism?*, “Workshop on International Cooperation – Working Paper”,

http://ceps-cipss.ca/wp-content/uploads/2014/02/SeanKay-Workingpaper_5x5.pdf, *passim*; M. N. Nabi, *U.S. Pivot Policy Towards Asia-Pacific: Implications for the Region and Bangladesh*, “Journal of South Asian Studies” 2014, no. 02 (03), *passim*.

⁷⁸ *Utrzymanie światowego przywództwa USA...*, s. 149.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 149.

Bieżące tendencje w realizacji strategii bezpieczeństwa USA

Nowe zagrożenia, które pojawiły się w wyniku destabilizacji Bliskiego Wschodu tzw. Arabską Wiosną, wymusiły na USA zmianę strategii bezpieczeństwa mocarstwa. Niemniej jednak wskazuje się że dokument ten jest jedynie rozwinięciem poprzedniej Strategii Bezpieczeństwa, z 2010 r.⁸⁰. Głównym wyzwaniem, z jakim muszą zmierzyć się Stany Zjednoczone, jest pojawienie się i aktywność Państwa Islamskiego na Bliskim Wschodzie. Niemniej jednak, główny trzon polityki obronnej USA pozostaje niezmienny w stosunku do podstaw zaprezentowanych w Strategii z 2010 r. Warto zatem przybliżyć, jak, w świetle tej doktryny kształtuje się obecność sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie oraz jakie wyzwania stoją przed Stanami Zjednoczonymi.

Głównym punktem, jaki wprowadzono w strategii z 2010 r., była redukcja amerykańskiego budżetu obronnego o 487 miliardów dolarów w perspektywie dekady⁸¹. Niezależnie od wprowadzenia nowej Strategii, niespodziewanie doszło do buntu arabskiej „ulicy” która obaliła egipskiego przywódcę Hosniego Mubaraka, głównego sojusznika USA na Bliskim Wschodzie. Na to nałożyły się zamieszki w innych krajach Bliskiego Wschodu, m. in. chaos w Jemenie, operacja w Libii, wojna domowa w Syrii, konieczność wycofania się z Afganistanu, zabicie Osamy ibn Ladena, „przegrane” negocjacje w sprawie pozostania wojsk amerykańskich w Iraku i wiele innych zdarzeń rzutujących na aktywność Stanów Zjednoczonych w regionie⁸². Przełom lat 2011 i 2012 spowodował nową erupcję niepokoju w stosunkach z Iranem, grożącym zablokowaniem Cieśniny Ormuz. Nie tylko na Bliskim Wschodzie dochodziło jednak do wydarzeń rzutujących na bezpieczeństwo światowe. Przykładem może być chociażby śmierć koreańskiego przywódcy i objęcie władzy w Korei Północnej przez Kim Dzong Una.

Dużym wyzwaniem dla Stanów Zjednoczonych jest wojna domowa w Syrii. Protesty Arabskiej Wiosny z czasem przekształciły się w regularną wojnę domową. Świat zachodni nie zdecydował się na interwencję tym kraju, co tłumaczono głównie sprzeciwem Federacji Rosyjskiej i Chińskiej Republiki Ludowej wobec interwencji⁸³. Niemniej jednak trzeba podkreślić niechęć Stanów Zjednoczonych wobec angażowania się w wojnę w pełnym wymiarze. Faktem

⁸⁰ W. Lorenz, M. Piotrowski, *Miejsce Europy i NATO w nowej strategii bezpieczeństwa USA*, „Biuletyn PISM”, Nr 31 (1268), 24 marca 2015, dostęp: http://www.pism.pl/files/?id_plik=19407 (10.07.2015).

⁸¹ B. H. Friedman, J. Logan, *Why the U.S. Military Budget is 'Foolish and Sustainable'*, „Foreign Policy Research”, Spring 2012, p. 178.

⁸² Takich jak choćby pogorszenie stosunków z Pakistanem, *Vide*: J. Tomaszewski, *Zmiany w polityce bezpieczeństwa USA*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 23-24, s. 91-92.

⁸³ J. Szczudlik-Tatar, *Stanowisko Chin wobec kryzysu w Syrii*, „Biuletyn PISM”, nr 73 (938), 8 sierpnia 2012, s. 1; http://www.pism.pl/files/?id_plik=11220 (14.07.2015).

jest również, że siły reżimu Baszara al-Assada są silne i mają zdolność wciągnięcia w konflikt państw sąsiednich⁸⁴. Zaangażowanie militarne przeciwko reżimowi Baszara al-Assada wymagałoby zatem znacznego zaangażowania w tym kraju. To powoduje, że jest więcej niż pewne, że właśnie na Stany Zjednoczone spadłby główny ciężar prowadzenia operacji w Syrii. Radykalizm opozycyjnych wobec reżimu Baszara al-Assada środowisk doprowadził do wytworzenia się próżni politycznej w której odnalazło się Islamskie Państwo Iraku i Lewantu, które z czasem przekształciło się w Państwo Islamskie, zagrażające bezpieczeństwu w wymiarze światowym⁸⁵.

W polityce wobec Syrii Stany Zjednoczone ograniczają się do działań dyplomatycznych, niemniej jednak pat, który wytworzył się na scenie międzynarodowej wobec konfliktu i radykalizm zaangażowanych w ten konflikt sił powoduje, że prędzej czy później Stany Zjednoczone, jako jedyne supermocarstwo, zostaną zmuszone do zaangażowania militarnego w Syrii; w przeciwnym razie wojna ta może przekształcić się w długotrwały konflikt o niskiej intensywności.

Obalenie Hosniego Mubaraka w 2011 r. przyniosło znaczną destabilizację Egiptu i zwiększenie wpływów wojskowych w kraju. Dopiero po roku władzę objął Mohammed Mursi, któremu udało się zmniejszyć wpływy wojskowych. Niemniej jednak, wojskowy zamach stanu, który obalił prezydenta Mursiego, a spowodował objęcie władzy przez generała Sisi, ukazuje ponowne zwiększenie wpływów wojska w Egipcie. USA stoją zatem przed koniecznością ustabilizowania relacji z Egiptem. Z tego punktu widzenia dla strategicznych celów polityki USA na Bliskim Wschodzie do listy najpilniejszych do rozwiązania kwestii należy dopisać także postępującą destabilizację półwyspu Synaj⁸⁶.

Mimo, iż zgodnie z poprzednią strategią bezpieczeństwa Stany Zjednoczone dokonały znaczącego zwrotu ku regionowi Azji i Pacyfiku, bieżące wydarzenia na Bliskim Wschodzie, m. in. pojawienie się terrorystycznego Państwa Islamskiego, wywołały konieczność redefinicji głównych celów USA. Cele te definiuje nowa Strategia Bezpieczeństwa USA, ogłoszona przez Prezydenta Baracka Obamę 6 lutego 2015 r. Wskazuje się jednak, że owa strategia nie

⁸⁴ N. Bahlawan, *Arabska Wiosna w Syrii i jej reperkusje w regionie Bliskiego Wschodu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2012, nr 1, s. 175 i n.; J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 101-102.

⁸⁵ Najgłośniejsze ataki terrorystyczne radykalnych sił związanych z Państwem Islamskim (nierazko ataki samotnych wilków, tzw. *loney wolf*) to równoczesne ataki we Francji na przełomie 2014 i 2015 r/, wzięcie zakładników w Australii czy atak w tunezyjskim kurorcie Susa w czerwcu 2015 r. Szacuje się, że w Europie może znaleźć się ok. 300 osób związanych z radykałami z Iraku i Syrii. Confer: K. Ręka wek, *Zagraniczni bojownicy w Syrii i Iraku: skala problemu i zagrożenie dla Europy*, „Biuletyn PISM”, Nr 110 (1222), 7 października 2014, *passim*, http://www.pism.pl/files/?id_plik=18303 (14.07.2015).

⁸⁶ Vide: J. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 104. Stosunkowo szybko okazało się, że relacje izraelsko-egipskie, mimo zmiany władz pozostaną niezmienione i w dalszym ciągu kształtować je będzie jususz z 1979 r.

wpłyne istotnie na politykę Obamy do końca obecnej kadencji⁸⁷. Dokument ten wskazuje w dalszym ciągu na skupienie uwagi USA na Azji i Pacyfiku, jednak „wprowadza zmiany w ocenie niektórych zagrożeń i rozmieszczeniu priorytetów”⁸⁸. W kontekście Bliskiego Wschodu Stany Zjednoczone odsunęły zatem na dalszy plan m. in. rozbrojenie nuklearne Iranu. Na pierwszy plan wysunęły zaś zwalczanie zagrożenia ze strony Państwa Islamskiego.

Należy wskazać, że w dalszym ciągu Stany Zjednoczone zmagają się z kryzysem ekonomicznym, czego odbiciem jest ograniczony budżet Pentagonu⁸⁹. Ograniczone środki finansowe do prowadzenia operacji oraz do zapewnienia obecności militarnej będą dla administracji amerykańskiej kolejnym wyzwaniem, z którym będzie ona musiała się zmierzyć.

Zakończenie

Należy wskazać, że na Bliskim Wschodzie skupiają się wszystkie najważniejsze cele polityki amerykańskiej: walka z terroryzmem, budowa demokracji, prestiż supermocarstwa oraz kwestia surowców.

Reasumując, w strategii bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych z 2010 r. w relacjach USA wobec Bliskiego Wschodu główny punkt ciężkości przyłożono do wsparcia stabilnych, przyjaznych USA reżimów w regionie. Znaczenie sprawujących wówczas władzę reżimów dla USA ujawniła Arabska Wiosna. Jakkolwiek nie oceniać by przywódców obalonych przez Arabską Wiosnę, faktem jest, że zapewniały one swego rodzaju stabilność i przewidywalność dla stale obecnych w regionie wojsk Stanów Zjednoczonych. Zmiany w poszczególnych krajach i destabilizacja polityczna któregokolwiek z państw skutkuje dużymi przetasowaniami w całym regionie⁹⁰.

Prezentowane od 2010 r. strategię bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, znacząco ograniczają zaangażowanie USA na Bliskim Wschodzie i przykładają duże znaczenie do zwrotu ku regionowi Azji i Pacyfiku. W strategiach tych owa zmiana nie oznacza rezygnacji ze statusu supermocarstwa, jest jedynie wyrazem przy dostosowania się USA do panujących we współczesnym świecie warunków, tak, by Stany Zjednoczone nadal mogły pozostać supermocarstwem⁹¹. Niemniej, strategia bezpieczeństwa USA z 2010 r. zawierała pewne elementy, których realizacja mogła czynić źródło zaniepokojenia państw regionu o obszar Bliskiego Wschodu. Głównym powodem zaniepokojenia była (i jest nadal) niechęć sił USA do angażowania się w regionalne konflikty. Owey sytuacji nie zmienia strategia bezpieczeństwa zaprezentowana 6 lutego 2015 r., która, mimo, iż przykłada większą niż dotychczas wagę do nowych zagrożeń w

⁸⁷ W. Lorenz, M. Piotrowski, *Miejsce Europy i NATO w nowej strategii bezpieczeństwa USA*, „Biuletyn PISM” 2015, nr 31 (1268), s. 1.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 1.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 2.

⁹⁰ B. W. Jentleson, A. M. Exum, M. G. Dalton J. D. Stuster, *op. cit.*, s. 9.

⁹¹ *Ibidem*, *op. cit.*, s. 115.

regionie Bliskiego Wschodu, nie wpływa znacząco na kierunki obrane przez administrację USA. Z uwagi na to właśnie, a nie ze względu na postawę Chin i Rosji należy obawiać się negatywnych, międzynarodowych implikacji konfliktów regionalnych, m. in. konfliktu w Syrii. Stany Zjednoczone pokazały bowiem w przeszłości gotowość do unilateralnych działań nawet w sytuacji braku akceptacji owych działań przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Nowa Strategia (z 2015 r.) jasno zaś wskazuje na dystans, jaki przyjmują Stany Zjednoczone w reagowaniu na regionalne niepokoje.

W opisywanym regionie bliskimi sojusznikami USA pozostają: Izrael⁹², Arabia Saudyjska, Oman, Katar, Bahrajn, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Egipt⁹³. Celem polityki amerykańskiej na Bliskim Wschodzie jest zapewnienie stabilności regionu poprzez eliminację zagrożenia ze strony nuklearnego Iranu (w tym kontekście dla Stanów Zjednoczonych korzystne jest zawarte porozumienie z Iranem). Ponadto, USA są zainteresowane odbudową Iraku oraz Afganistanu oraz „usamodzielnieniem się” tych państw po opuszczeniu ich przez siły amerykańskie. Dlatego też obecnie dyplomacja amerykańska stoi przed trudnym wyzwaniem przekonania nowych władz części spośród państw regionu o strategicznym sojuszu, jaki łączyć powinien je z USA.

Sprawą o której wspomniano już wcześniej, jest zapewnienie USA bezpieczeństwa dostaw surowców energetycznych oraz kontrola nad szlakami transportowymi surowców. Kraje najbardziej zasobne w surowce (głównie w ropę naftową i gaz ziemny) to Arabia Saudyjska i Oman, od lat będące sojusznikami USA⁹⁴. Przy tym należy zwrócić uwagę na rozmieszczenie baz wojskowych USA w tych dwóch krajach.

To, jaki skutek przyniesie transformacja metod realizacji celów polityki zagranicznej przez USA, pozostaje pozostawić do oceny w przyszłości. Nie do ukrycia jest jednak, że zmiana taka jest wymagana z uwagi na zły wizerunek Stanów Zjednoczonych w świecie z uwagi na destabilizujący wpływ zaangażowania wojskowego USA w Irak i Afganistanie. Należy zatem przewidywać, że nastąpi nie tylko *pivot to Asia*, ale również *pivot to multilateralism*, z uwagi na silny sprzeciw społeczny wobec polityki unilaterializmu prowadzonej przez ekipę G. W. Busha. Jak wskazuje P. Pacuła, „Stany Zjednoczone są jedynym supermocarstwem, które ma możliwości i chęć efektywnego przeciwdziałania światowym problemom XXI w.”⁹⁵. Tak więc, odnowienie współpracy multilateralnej przy jednoczesnym zwiększeniu zaangażowania w sprawy regionów zmarginalizowanych w bieżącej strategii bezpieczeństwa USA „powinno sprawić, że działania Waszyngtonu będą znacznie skuteczniejsze”⁹⁶.

⁹² Ze względu na jego izolację nie jest „przydatnym” partnerem do realizacji celów polityki amerykańskiej. Vide: P. Pacuła, *op. cit.*, s. 44.

⁹³ *Ibidem*, s. 44-45.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 48.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 50.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 50.

Korzystna dla Stanów Zjednoczonych sytuacja w regionie Bliskiego Wschodu obecnie stoi pod znakiem zapytania. W coraz większym stopniu daje się zauważyć efekty przemian Arabskiej Wiosny, m. in. Wciąż rozwijającą się rebelię w Jemenie, napiętą sytuację pomiędzy szyitami a sunnitami czy saudyjsko-irański spór o supremację w regionie. Wszystko to sprawia, że coraz bardziej prawdopodobne jest to, że Stany Zjednoczone w dalszych latach mogą być zmuszone albo do większej ingerencji w sprawy Bliskiego Wschodu, albo do poszukiwania nowego miejsca do stacjonowania swoich wojsk.

Bibliografia:

- Bahgat G., *American Oil Diplomacy in the Persian Gulf and the Caspian Sea*, Florida 2003
- Bahlawan N., *Arabska Wiosna w Syrii i jej reperkusje w regionie Bliskiego Wschodu*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2012, nr 1
- Bania R., Woźniak M., Zdulski K., *Rewolucje w świecie arabskim. Aspekty polityczne, społeczne i humanitarne*, Warszawa 2011
- Bassil Y., *The 2003 Iraq War: Operations, Causes, and Consequences*, “Journal of Humanities and Social Science” 2012, vol. 4, issue 5
- Czajkowska K., Dawioł-Sitko A., *Systemy polityczne wybranych państw Bliskiego Wschodu*, Warszawa 2012
- Czornik K., *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w latach 1945-2012*, Katowice 2012
- Degang S., *The US Military Bases in the Gulf Cooperation Council States: Dynamics of Readjustment*, “Journal of Middle Eastern and Islamic Studies (in Asia)” vol. 4, no. 4, 2010
- Friedman B. H., Logan J., *Why the U.S. Military Budget is ‘Foolish and Sustainable’*, “Foreign Policy Research”, Spring 2012
- *Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych*, red. J. Baylis, S. Smith, Kraków 2008
- Godlewski P., *Groźba blokady Cieśniny Ormuz – gambit czy blef Iranu?*, „FAE Policy Paper” 2007 nr 7, <http://fae.pl/faepolicypaperblokadaormuziranskigambitczyblef.pdf> (14.07.2015)
- Jamsheer H. A., *Doktryny administracji USA w systemie bezpieczeństwa państwa okresu „zimnej wojny”: wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Historyczne Akademii Jana Długosza”, t. 12
- Jarzabek J., *Amerykańskie bazy wojskowe na Bliskim Wschodzie*, 22.03.2014, <http://uniwersal.info.pl/?p=118> (14.07.2015)
- Jentleson B. W., *The Reagan Administration and Coercive Diplomacy: Restraining More Than Remaking Governments*, “Political Science Quarterly” 1991, vol. 106, no. 1

- Jentleson W., Exum A. M., Dalton M. G., Stuster J. D., *Strategic Adaptation Toward a New U.S. Strategy in the Middle East*, June 2012, http://www.cnas.org/files/documents/publications/CNAS_StrategicAdaptation_JentlesonExum_0.pdf (14.07.2015)
- Kay S., *America's Asia Pivot – a Return to Realism?*, “Workshop on International Cooperation – Working Paper”, http://cepsipss.ca/wp-content/uploads/2014/02/SeanKay-Workingpaper_5x5.pdf (14.07.2015)
- Kukułka J., *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-1994*, Warszawa 1994
- Lénárt L., *Sir Winston Spencer Churchill and the Movement of the Unification of Europe*, “European Integration Studies” 2003, vol. 2. No 2
- Lorenz W., Piotrowski M., *Miejsce Europy i NATO w nowej strategii bezpieczeństwa USA*, „Biuletyn PISM”, nr 31 (1268), 24 marca 2015, http://www.pism.pl/files/?id_plik=19407 (10.07.2015)
- Nabi M. N., *U.S. Pivot Policy Towards Asia-Pacific: Implications for the Region and Bangladesh*, “Journal of South Asian Studies” 2014, no. 02 (03)
- Osiewicz P., *Iran jako mocarstwo regionalne na Bliskim Wschodzie: przed i po rewolucji z 1979 roku*, „Biblioteka Bezpieczeństwa Narodowego” Iran – 30 lat po rewolucji, tom 12, Warszawa 2009
- Pacuła P., *Główne kierunki polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Cele strategiczne, narzędzia ich realizacji*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2007, nr 5-6
- Pastusiak L., *Interesy USA na Bliskim Wschodzie*, Warszawa 1973
- Piotrowski M., *Treść i skutki ostatecznego porozumienia nuklearnego P5+1 z Iranem*, „Biuletyn PISM” 2015, nr 71 (1308)
- Pohl A., *Arabia Saudyjska wobec Arabskiej Wiosny*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 1
- Raubo J., *Jemen – zapomniany aktor Arabskiej Wiosny*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 1
- Rękawek K., *Zagraniczni bojownicy w Syrii i Iraku: skala problemu i zagrożenie dla Europy*, „Biuletyn PISM”, Nr 110 (1222), 7 października 2014, http://www.pism.pl/files/?id_plik=18303 (14.07.2015)
- Rodkiewicz W., Kardaś S., *Konsekwencje porozumienia nuklearnego z Iranem dla Rosji*, „Komentarze OSW” 2015, nr 177
- Satterthwaite J. C., *The Truman Doctrine: Turkey*, “The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 1972
- Siadkowski A., *Jemeńskie pragnienie demokracji – pomiędzy Arabią Szczęśliwą a terroryzmem. Przemiany polityczne i społeczne w Jemenie AD 2011*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 1

- *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. B. Zdrodowski, Warszawa 2008
- Smalec Ł., *Polityka bezpieczeństwa USA wobec Iranu w latach 2001–2011*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRL-D oraz Afganistanu) w latach 2001–2011*, red. Ł. Smalec, Warszawa 2012
- *Stosunki międzynarodowe*, red. W. Malendowski, C. Mojsiewicz, Wrocław 2000
- *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Warszawa 2001
- *Sustaining U. S. Global Leadership: Priorities for 21st Century Defense*, January 2012, http://www.defense.gov/news/Defense_Strategic_Guidance.pdf (14.07.2015)
- Szczerbowski Z., *Polityka wojskowa USA. Od Cartera do Reagana*, Warszawa 1984
- Szczudlik-Tatar J., *Stanowisko Chin wobec kryzysu w Syrii*, „Biuletyn PISM”, nr 73 (938), 8 sierpnia 2012; http://www.pism.pl/files/?id_plik=11220 (14.07.2015)
- Szymborski W., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Bydgoszcz 2006
- Sykulisz L., *Geopolityka. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2009
- Tomaszewski J., *Zmiany w polityce bezpieczeństwa USA*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 23-24
- Tomczonek Z., *Światowy rynek ropy naftowej – zasoby, konsumpcja, kierunki przepływu*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2013, nr 4 (64)
- *Utrzymanie światowego przywództwa USA: priorytety polityki obronnej w XXI wieku*, tłum. A. Juszcak, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 21
- Wójcik E., *Konflikt bliskowschodni. Aspekty militarne*, Warszawa 1975
- Zdanowski J., *Znaczenie Arabskiej Wiosny*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2013, nr 3

Strony internetowe:

- <http://militarybases.com/al-udeid-air-base-air-force-base-in-doha-qatar> (29.11.2015)
- <http://militarybases.com/camp-bucca-joint-operations-base-in-umm-qasr-iraq> (29.11.2015)
- <http://index.heritage.org/military/2015/chapter/op-environment/middle-east> (29.11.2015)